

W „Szczęśliwej Siódemce” do wygrania 3.600.000!

GAZETA

Współczesna

Wtorek

DZIENNIK REGIONALNY 184 (12 581) A, Cena 1.500 zł BIAŁYSTOK, ŁÓŻA, SUWAŁKI, 22 września 1992 r. Tomasz, Maurycego

Jeżdżąc z
Radio Taxi 919
dostaniesz za darmo
MAREK
Współczesna

kraj

Minister Edukacji Zdobysław Flisowski wystąpił do ministra Finansów z wnioskiem o zwolnienie z podatku dochodowego od osób fizycznych wszystkich form pomocy materialnej państwa dla studentów.

Do końca br. należy spodziewać się jeszcze jednej podwyżki cen samochodów z FSM. „Fabryka przyjęła zasadę indeksacji cen produkowanych pojazdów” — wyjaśnił kierownik działu informacji w zakładzie sprzedaży i marketingu FSM Marek Rzempiel.

Międzyzakładowy międzyzwiązkowy komitet strajkowy KGHM „Polska Miedź” S.A. odwołał zapowiedziany na środę 24-godzinny strajk ostrzegawczy w Zagłębiu Miedziowym.

świat

8 partii politycznych i 18 społeczno-politycznych ruchów będzie walczyć 25 października o miejsca w litewskim parlamencie.

Delegacji Polskiej Federacji Rodzin Katyńskich przebywającej w Moskwie przekazano kolejne materiały — 15 tomów akt — sprawy karnej „Katyń” prowadzonej przez prokuraturę wojskową Rosji. W sumie akta dotyczące zbrodni katyńskiej liczą 120 tomów.

ONZ wznowi wkrótce loty do Sarajewa. Przedstawiciele organizacji wyrażają nadzieję, iż zapowiedziany na wtorek rano próbnny lot z Zagrzebia pozwoli przywrócić na stałe most powietrzny do obleganej przez Serbów stolicy Bośni i Hercegowiny.

P.o. premiera Rosji Jegor Gajdar polecił handlowcom przeprowadzenie rozmów w sprawie zakupu na kredyt w Kanadzie miliona ton zboża. Jak wiadomo, Kanada wyraziła chęć udzielenia kredytu Federacji Rosyjskiej na ten cel. Spłaty nastąpiłyby w równych ratach w ciągu trzech lat.

POGODA

Zachmurzenie przeważnie małe i umiarkowane, rano i w nocy mgły. Temperatura maksymalna 15-17 st. C, minimalna 3-5 st. C. Wiatr słaby południowo-wschodni. Jutro pogoda i temperatura bez istotnych zmian. (ela)

Na przejściu granicznym w Kuźnicy Białostockiej arcybiskup Diecezji Białostocko-Gdańskiej — Sawa udzielił wypowiedzi dla „Gazety Współczesnej”:

— Powrót relikwii św. Gabriela Zabłudowskiego to niezmiernie doniosłe wydarzenie w życiu naszego Kościoła i naszej diecezji. Ma ono nie tylko wymiar religijny, ale także w znaczący sposób wpływać będzie na rozwój duchowy naszej społeczności.

Postać św. Gabriela jest ściśle związana z Białostoczną. Cieszymy się z Jego powrotu, ogromnie tym radujemy, bardzo to przeżywamy. Dotychczas nasza diecezja nie miała relikwii. Te, które niegdyś były, zostały zniszczone w okrutny czas wojny.

Wiem, że wiernym w Grodnie trudno było rozstać się z relikwiami św. Gabriela. Zrozumieli jednak, że miejsce tego świętego jest tutaj, na tej ziemi...

Uroczystość w Kuźnicy Białostockiej

Witaj Św. Gabrielu...

Zanim relikwie św. Gabriela powróciły wczoraj, 21 bm. na Białostoczną, nastąpiło ich uroczyste pożegnanie w Grodnie. Były słowa pełne wzruszenia, nie brakło też łez. Sprzed grodzieńskiej świątyni ruszyła w kierunku polsko-białoruskiej granicy długa kolumna pojazdów — osobowych i autokarów. W pierwszym samochodzie — niewielka trumna zawierająca doczesne szczątki Świętego.

Relikwiom św. Gabriela towarzyszyło duchowieństwo prawosławne na czele z arcybiskupem Diecezji Grodzieńsko-Wołkowyskiej — Walentynem, arcybiskupem Diecezji Białostocko-Gdańskiej — Sawą, biskupami: pińsko-lumieckim — Stiepanem, i nowogródzko-lidzkim — Konstantynem, uczestniczyło blisko 50 księży, 87 alumnów Seminarium Duchownego w Żurubicach (chór tego seminarium występował na tegorocznym Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce), ponad 1,5 tys. wiernych.

Na drogowym przejściu granicznym Bruzgi — Kuźnica Białostocka formalności paszportowo-celne trwały bardzo krótko. Ok. godz. 15.30 kolumna pojazdów minęła graniczne słupy i szlabany.

Ciąg dalszy na str. 2



Kochani Czytelnicy!

W najbliższym Magazynie „Gazety” — kupon nowego atrakcyjnego konkursu
W sobotę losujemy „Malucha dla Ciebie”

KAT spod znaku Hipokratesa?

Dramatyczny finał sprawy lekarskiego małżeństwa, Jerzego C. i pediatry Barbary C., matki dwójki dzieci (w wieku jednego i trzech lat), zbulwersował ostatnio nie tylko środowisko medyczne Łomży. Prowadzący śledztwo — powołując się na jego dobro — odmawiają, na razie, podania informacji. Możemy więc przekazać czytelnikom jedynie te najbardziej prawdopodobne, ale używane nieoficjalnie.

Młoda kobieta, zmarła 4 września br., przywieziona została do miejscowego szpitala przez męża i któregoś z kolegów wprost z własnego domu. Pogotowie nie było wzywane. Akt zgonu wystawiony tego dnia przez anestezjologa podający jako przyczynę śmierci „depresję endogenną” nie wzbudził podejrzeń lekarzy, nie polecono wykonania sekcji zwłok, nikt też nie zawiadomił prokuratury lub policji.

Wkrótce odbył się pogrzeb lekarki. Dopiero na interwencję rodziny, podejrzewającej widocznie zupełnie inną przyczynę śmierci krewniej dokonana została ekshumacja i sekcja zwłok, która wskazywała m.in. na obrażenia wewnętrzne, których na pewno zmarła kobieta nie była w stanie zadać sobie sama. Nie znamy wprawdzie wszystkich ustaleń, faktem jednak jest, że w piątek, 18 bm., aresztowano 28-letniego dra Jerzego C., pod zarzutem fizycznego i psychicznego znęcania się nad swoją żoną w ciągu kilku ostatnich lat.

Czy dodany zostanie do tego zarzut umyślnego spowodowania jej śmierci? Czy do odpowiedzialności zostanie pociągnięty również lekarz parafujący nieprawdliwą przyczynę zgonu lub inne osoby związane ze sprawą? Podobnych pytań jest oczywiście więcej, ale na odpowiedzi musimy, niestety, jeszcze poczekać. (nom)

Nowy zarząd w PKS

Szybka spółka

Wczoraj w Przedsiębiorstwie Przewozu Towarów PKS w Białymstoku przy ulicy Octowej odbyło się spotkanie wspólników przyszłej spółki pracowniczej, którzy dokonali zatwierdzenia jej zarządu. Prezsem został Andrzej Straczyński, wiceprezsem Bogdan Racewicz, a członkiem Kazimierz Milewski. W najbliższych dniach spółka zostanie oficjalnie zarejestrowana.

Jeszcze miesiąc temu sytuacja w PKS-ie była napięta. W zasadzie mówiono o strajku. Protestujący domagali się zmiany na stanowisku zarządcy komisarycznego, oddłużenia zakładu i podwyżek płac. Po długich negocjacjach doszło do podpisania poroz-

umienia między organem założycielskim firmy — Urzędem Wojewódzkim, a załogą przedsiębiorstwa. Załoga zdecydowała się na tworzenie spółki pracowniczej. Dokonano zmiany na stanowisku zarządcy komisarycznego, którym został Andrzej Straczyński — je-

den z członków Komitetu Negocjacyjnego. Przed zespolem przygotowawczym — reprezentantami załogi stanęło zadanie zbadania przyczyn, celu, potrzeb i warunków likwidacji przedsiębiorstwa.

25 sierpnia komisarz złożył do organu założycielskiego wniosek o likwidację przedsiębiorstwa w celu prywatyzacji. Wojewoda wyznaczył 28 sierpnia zespól do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego.

3 września wystosowano pismo do Urzędu Antymonopolowego o wydanie opinii. Zaproponowano załogę wejście do spółki pracowniczej z kapitałem minimalnym 500 tysięcy od osoby. Ofertę przyjęło 170 osób z 250 członków załogi. Spotkanie członków założy-

Ciąg dalszy na str. 2



Podwyżki w przedszkolach

W miniony piątek doszło do porozumienia między Związkiem Nauczycielstwa Polskiego a władzami miasta Białegostoku...

Po referendum we Francji

51 procent „za”

Końcowe wyniki niedzielnego referendum we Francji pokazują, że prawie 51 proc. wyborców wypowiedziało się za traktatem z Maastricht...

EKSPRESEM

Trzy radiowozy uczestniczyły na ulicach Suwałk w pogoni za sprawcami kradzieży samochodu Tarpan. Policja zatrzymała trzech sprawców...

Stacja dla żaka

Studentce pokój, tel. 32-67-44. Pokój studentom, tel. 611-035. Pokój dziewczętom, ul. Magnoliowa 7 m. 23...

Szybka spółka

Ciąg dalszy ze str. 1. Cieli odbyło się 1 września. Od 16 września na terenie zakładu prowadzi prace firma konsultingowa dr. Lucjana Krupnińskiego...

Witaj Św. Gabrieli...

Ciąg dalszy ze str. 1

Po stronie polskiej oczekiwała liczna rzesza wiernych. Rozbrzmiewały pieśni religijne. Przedstawiciele białoruskiej społeczności...

Roś (rejon wolkowski) przekazał wojewodzie białostockiemu Stanisławowi Prutisowi tradycyjny bochen chleba. Wyrusza procesja. Na czele duchowni prawosławni...

Wnętrze świątyni pełne jest światła. Świece płoną też przy wejściu do cerkwi. Relikwie zostają umieszczone na specjalnym podwyższeniu.

Arcezbiskup Sawa, zwracając się do wiernych, powiedział m.in.: Wysłuchane zostały nasze modlitwy o powrót relikwii św. Gabriela. Z kuźnicy rozpoczynają swą pielgrzymkę...

Budżet miasta '92

Przelewianie z pustego

Najważniejszym punktem XXXIX Sesji Rady Miejskiej w Białymstoku był piąty, mówiący o konieczności zmiany budżetu miasta na 1992 rok. Przypomnijmy — planowane dochody miały wynieść w tym roku niewiele ponad 263 mln zł...

Niezadowolonych było jednak znacznie więcej. Należały do nich między innymi pracownicy obsługi przedszkoli, które — za pośrednictwem Sekcji Oświaty Regionu NSZZ „Solidarność” weszły w spór z Zarządem Miasta.

Przy tym owe władze centralne nakazały władzom gminnym wprowadzenie podwyżek płac dla szerokiej rzeszy pracowników budżetowych.

Nic dziwnego zatem, że wczorajsza sesja należała do szczególnie trudnych. W całości jednak — poza dwiema poprawkami — zaaprobowano propozycje zmian w budżecie Białegostoku...

Zmiany sprawdziły się do przesunięcia w ramach wczorajnie uzgodnionych wydatków. Po prostu zabrano komuś, żeby żyć mógł ktoś.

Kilka przykładów. Dodano 700 mln zł na oczyszczenie miasta, zabrano 350 mln zieleni miejskiej. Dodano 1.140 mln na oświetlenie ulic, zmniejszono o 3 mln wydatki na cele komunalne. Zmiany

MARK GRZEŚKIEWICZ

Poznaj siłę swoich pieniędzy

Zalana się kurs lira i funta. Co to oznacza? Dla Polaka ciążącego na „czarną godzinę” w tych walutach strata znacząca. Dolar nadal idzie w górę. Funt natomiast w kantorach od piątku spadł na wartości średnio 2 tys. zł.

NOTOWANIA Z DNIA 21 WRZEŚNIA 1992 R.

Table with columns: KANTOR, Dejar, Marka, Rubel, Funt. Rows include ER 'U KLEMIENSA', Lomża 'KANTOR-LOMBARD', Olecko 'MAM', Suwałki 'MINI-MAX', Giżycko 'ORBIS', Białystok 'OCEAN', Kurs NBP.

Tuż przed Kuźnicą Białostocką procesyjne powitanie przez wiernych z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. Trzykrotnie, w znak wiary i głębokiego szacunku, pochylała się krzyżem i chorągwie cerkiewne. Coraz donośniej rozlega się śpiew. Gdy procesja mała...

Powoli procesja zbliża się do wzgórz, na którym wznosi się cerkiew, która została odbudowana w latach 1946-47. Proboszcz tej świątyni — ks. Anatol Korach nie kryje wzruszenia.

Dzisiaj do wygrania 3.600.000 zł!

Table for lottery numbers: 4 0 7 2 2 0 6

Przypominamy zasady naszej zabawy. Codziennie drukujemy wylosowany przez komputer siedmicyfrowy numer. Jeżeli numer ten zgadza się z numerem Twojego dowodu osobistego — wygrasz! Zeby odebrać nagrodę — musisz zgłosić się osobiście w redakcji ze szczególnym dowodem osobistym tego samego dnia do godziny 18.

Możemy też poinformować czytelników, że Białystok otwiera się na świat. Już w środę trzysobowa delegacja reprezentująca jego mieszkańców uda się do Holandii, do Eindhoven. W jej skład wejdzie prezydent, wiceprezydent i jeden z radnych.

Zakupy z „GAZETĄ”

Dzisiaj kolejne Zakupy z „Gazetą”. Fundatorem koszyka zakupów wartości 300 tys. zł jest sklep „Chata” z Suwałk, ul. Kościuski 128. Oferuje on swym klientom szeroki asortyment farb, lakierów, glazur, terakotki, tapety i kasety, jego właścicielami są panowie: Jerzy Żukowski i Sławomir Zynda.

Przypominamy, że komplet pięciu kuponów należy wysłać pod adresem redakcji i... czekać na losowanie. Powodzenia!

chata logo and address: Suwałki, ul. Kościuski 128. Współczesna logo.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 września 1992 r., zmarł w wieku 54 lat lekarz-internista WŁADYSŁAW ROSA, długoletni pracownik służby zdrowia w Węgorzewie, kierownik Gminnego Ośrodka Zdrowia w Krukankach. W zmarłym straciliśmy oddanego pracownika i serdecznego koleżkę. Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia RODZINIE ZMARŁEGO składają: dyrekcja i współpracownicy ZOZ w Węgorzewie. k 3038-1

Pierwsza oficjalna wizyta w roli metropolity białostockiego złożył wojewodzie białostockiemu s. abb Edward Kisiel. Dostojeństwo gościliśmy towarzyszyli ks. bp Edward Ozorowski — wikariusz generalny i ks. Adam Krasinski — kanclerz Kurii Arcezbiskupiej.

Metropolita u wojewody

Rozmawiano o bieżących problemach Kościoła na Białostoczczyźnie na tle ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju i województwie. Wojewoda Stanisław Prutis oraz uczestniczący w spotkaniu wicewojewoda Aleksander Usakiewicz, dyrektor Urzędu Stanisław Barczewski i dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Grzegorz Rykowski, zostali zaproszeni na uroczyste nabożeństwo...

Wojewoda z kpt. JAROSŁAWEM TROCHIMCZYKIEM — komendantem Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce



— Tęgo lata, w wyniku rekordowej suszy, wielkie pożary strawiły wiele hektarów lasu. Jak w tym okresie przedstawiała się sytuacja w rejonie hajnowskim? — Od 1 czerwca, w ciągu trzech miesięcy, zanotowano tu 66 pożarów. Od początku roku do końca sierpnia wybuchło 126 pożarów, podczas gdy w całym roku ubiegłym — 76.

NA STRAŻY

— Który z nich był największy? — 2 lipca, w okolicach Jelonki — spłonęły 82 hektary lasu, zagrożonych zaś było 200 ha. Straty wyniosły około 2 miliardów złotych. W akcji brało udział 21 sekcji straży zawodowych i ochotniczych z naszego rejonu oraz pluton wojska, jak również specjalny helikopter gaśniczy z Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych. Gasili również pracownicy leśnictwa. — Przedtem siedziba straży była stare, walcące się już budynki przy ul. Białej. Nowy obiekt mieści się przy ul. 11 Listopada 4. Kiedy oddano go do użytku? — W 1987 roku, ale bez wyposażenia. Uzupełniamy je stopniowo — w miarę możliwości. Warunki, w jakich przebywają strażacy, są bardzo dobre. — Ilu ludzi jest tam zatrudnionych? — 46 pracowników Państwowej Straży

Pożarnej. Część pracuje w systemie zmianowym, część w administracji. Komenda Rejonowa PSP zajmuje się sprawami administracyjnymi, organizacyjnymi, ochrony ppoh na terenie całego rejonu. Natomiast jednostka ratowniczo-gaśnicza przeznaczona jest do zwalczania skutków awarii, katastrof, pożarów oraz rozpoznawania zagrożeń. — Ilu strażaków bierze udział w akcji gaśniczej? — Około dziesięciu. Dysponujemy trzema samochodami gaśniczymi i trzema specjalnymi — cysterną, zawierającą 15 tys. litrów

Rozmawiał: LECH PILSKI

MASZ PROBLEM — MASZ GAZETĘ

Dzisiaj w godz. 9-11 i 16-18 przy redakcyjnym telefonie nr 211-18 lub bezpośrednio w pokoju nr 27 (ul. Sułaska 1, i piętro) JOZEF BIEGAŃSKI oczekuje na Twój głos, opinię, sygnał w sprawach irytujących alle i sprawujących zawodowo.

A KLIENT PŁACI...

— Dlaczego mam płacić za butelkę z rysą na szyjce skoro skaza powstała w Polmosie podczas kapslowania — twierdzi Czytelnik (nazwisko do wiadomości Redakcji). — Urządzenia napełniające butelki pracują z taką precyzją, że nie ma możliwości oszukania ich przez podważenie butelki uszkodzonej — twierdzi z kolei kierownik działu zaopatrzenia białostockiego „Polmosu”. One pracują na podciśnieniu. Stąd taką wagę przykładamy do skrupulatności dobrego butelki. Bardzo rzadko w momencie kapslowania głowica uszkadza opakowanie. Stąd nie możemy przyznać racji klientom twierdzącym, że gwint został uszkodzony w rozlewni.

KOMUNIKATY POLICJI

• 21 sierpnia br. około godz. 22.00 przy przystanku PKS na Al. Piłsudskiego w Białymstoku dwóch nieznanymi sprawców pobiło mierzycielkę Świątkiewiczę z zarządzenia a w szczególności osobę przebywającą na przystanku prosiła o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Białymstoku przy ul. Bema 4, pokój 210, tel. 779-378 lub 772-536.

zarządem gminy i lekarzem wojewódzkim przeanalizowaliśmy tę sprawę. Jeśli kierowniczka ośrodka zdrowia zdecydowała, że takie aparaty są potrzebne, przedstawia dane, że będzie on wykorzystywany, to nie widzę problemów z zakupem. Poza tym badania takie prowadzone są w ZOZ w Krynicy i nie ma potrzeby jeździć do Białegostoku lub Moniek. Tyle wójt Krynpa — Mieczysław Ilkowski, zapraszając nas jednocześnie do odwiedzenia gminy, bo „u nas dużo się robi!”. — ZOLNIERZ — GÓRNIKEM... — Pracowałem przez rok w kopalni. Odbywałem tam służbę wojskową pracując na dole — mów p. Wacław Ciulkin. Ale Stowarzyszenie Zolnierzy — Górników nie chce znać takich dowodów jak księżeczka oszczędnościowa, na którą przelewano obowiązkowo wynagrodzenie za katorżniczą pracę. Natomiast w księżeczce wojskowej mam jedynie odnotowany okres „służby pomocniczej” w Katowicach. Nie udało się reporterowi nawiązać kontaktu ze stowarzyszeniem. Czekamy, aż osoby kompetentne wypowiedzą się w tej sprawie. (m-1)

ZNALEZIONO...

... legitymacje ubezpieczeniową pani Mieczysławy Korolczuk z Dojlid. Gorznych. Odebrać ją można w sekretariacie redakcji „GW”, I piętro, pokój 27. (eta)

TE 919 TAXI 919 TE pod szpakiem

W środę 10 pierwszych klientów, którzy zadzwonią od godz. 12 pod numer 919 i zamówią kurs taksówką, zostanie uhonorowanych bezpłatnym biletem na koncert „Rock Fire”. Koncert odbędzie się 27 września o godz. 18 w hali „Włókniarnia” (ul. Antoniułowska). Odbiór biletów w siedzibie Radia Taxi 919 — ul. św. Rocha 11, pokój 105.

Henryk Czerniecki i uczennica kl. III „H” — Laszewska, Honorowoymi medalami VI Liceum, którzy jest kontynuatorem tradycji gimnazjum im. króla Zygmunta Augusta uhonorowani zostali

Zjednoczone stany lękowe

Salon muzyczny „Casablanca” Janusza Laskowskiego, Polskie Radio Białystok, „Gazeta Współczesna”, Kawiarnia „Elida”, Agencja Turystyki Szkolnej „Skaut” zapraszają na KONCERT ZESPOŁU J.J.J. Blues i otwarcie wystawy malarstwa Zbigniewa Zarzyckiego. W programie promocja kasyety z muzyką J.J.J. Blues — „ZJEDNOCZONE STANY LĘKOWE”.

GLOS BAZARU

▼ Sypnolek grzybami. Ceny horrendalne. Za 3 prawdziwków i łącznej wadze 40 dag sprzedawczyń z „murka” przy Hutniku, za 40 tys. zł. Kanie, malenkic, wydrapanie z mchu i paproci po 3-5 tys. zł za sztukę. Podobno największe grzybobranie jeszcze przed nami.

Zapraszamy na zajęcia...

▼ Na osiedlu „Piaski” w sklepiku do niedawna oferującym wycieczki zagraniczne, teraz sprzedaje się wyprane i posortowane zachodnie ciuchy. Już za 100 tys. zł można kupić dzinsy jak nowe, tyle że nieco wyświechtane. Natomiast w klubie osiedlowym „Mozaika” przy ul. M. Skłodowskiej, znowu stoly wyłożone czynn duszą zaprawione. Aż oczy się świecą klientom przewracającym sterty odcierzy z Danii... Jak lec? — Kreci się interier — pada lapidarna odpowiedź. Pani Ela za 10 sweaterów zapłaciła niecałą stówkę. Popatrzeni na ceny: garnitur — 40 tys. zł za kg, sukienki, spódnice, spodnie, swetry i bluzy po 60 tys. zł za kg, odzież dżinsowa i ze struku — 40 tys. zł za kg, bluzy — 20 tys. zł, kurtki i płaszczki po 100 tys. zł a skóry — 200 tys. zł za kg.

▼ Nie ginie tradycja Siennego Rynku. Od niedawna na jednej z budek — odnowiona, czystutka, zachećająca — („Goście nie żaluj sobie”), zawisł szyl jak ta lala „Piwo u Zyda”. Naprzeciwko niemal odnowiono starą kuźnię, ale nie słychać zaśniepu młotkiem po kawałku żelaza.

▼ Notowania: winogrona greckie — 25 tys. zł za kg, etryjny j.w. — 18-20 tys. zł, banany w kropki — 10 tys. zł. BAZARNIK

Patronuje Zygmunt August

chowanek najstarszej w Białymstoku szkoły — Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. króla Zygmunta Augusta. Było wruszające spotkanie pokoleń — maturzystów i uczniów z lat 1913-39, 1944-51 i 1974-76. W godzinach porannych uczestnicy

Serdeczne słowa powitania skierowali do zebranych dyrektor VI Liceum — Alina Zambrzycka, kurator Oświaty i Wychowania Piotr Liternus i prezydent Białegostoku — Lech Rutkowski. Historię szkoły i działalności koła wychowanek przedstawił —

Uczestnicy zjazdu złożyli kwiaty przed pomnikiem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, marszałka Józefa Piłsudskiego i ks. Jerzego Popiełuszki. W godzinach popołudniowych kurator Piotr Liternus i daw-

Póki co — ścieki płyną, a jezioro Niegocin robi się coraz czystsze.

ŚCIEKI, WŁADZA I PIENIĄDZE

Historia budowy oczyszczalni ścieków w Giżycku obrosła już prawdziwą legendą. W ostatnich latach zanieczyszczenie jeziora Niegocin, położonego niemal w centrum kurortu doprowadziło do zamknięcia plaży.

W tym sezonie — mimo suszy — wody jeziora oceniono na drugą klasę czystości i zakazanie kąpielii turysty mogli wreszcie potąpić się w akwenu.

Jak będzie za rok — nie wiadomo.

Nadzieją jest szybkie ukończenie oczyszczalni. Województwo suwalskie odwiedziła ostatnio, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska — Władysław Jasiński i dyrektor funduszu — Kazimierz Potocki. Białostocki dodatek „Gazety Wyborczej” poinformował czytelników, że zwołali oni inwestycje ekologiczne oraz obiecali władzom wyasnogowanie jeszcze w tym roku około 20 miliardów złotych na dokończenie budowy różnych wysypisk i oczyszczalni, w szczególności tej w Giżycku.

Burmistrz miasta — Jan Grabowski zapytany w dniu wczorajszym o szczegóły przyznał, że dopiero od nas dowiedział się, że Giżycko ma otrzymać jakiegoś pieniądza, że ktoś wizytował jego teren.

— Ja nic o tym nie wiem. Ale być może wszystko to było zalatowane przez Fundację Wielkich Jezior Mazurskich. W jej skład oprócz gmin wchodzi: Ministerstwo Ochrony Środowiska i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Być może ta sprawa przebiega przez tę fundację.

— Czy nie dziwi pana, że jako gospodarz nie jest pan o niczym poinformowany?

— Jeśli oczyszczalnię chce wesprzeć fundacja to ja mogę na razie o niczym nie wiedzieć. A to dlatego, że prezesem tej fundacji jest, że tak powiem, nasz człowiek, radny rady miejskiej — Roman

JANUSZ NICZYPOROWICZ



W ostatnich trzech artykułach w tej rubryce omówiłam zasady ogólne i zakres podmiotowy ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz.U. nr 87 poz. 506) oraz informacje o świadczeniach w niej przewidzianych. Na zakończenie tego cyklu informacja o zasadach przyznawania zasiłku stałego i zasiłku okresowego jako świadczeń z pomocy społecznej.

Zasiłek stały przysługuje osobie:

- 1. całkowicie niezdolnej do pracy z powodu wietki lub inwalidztwa, jeżeli nie ma ona żadnych środków utrzymania lub jej dochody nie przekraczają 90 proc. najniższej emerytury

W wyroku z dnia 2 marca 1992 Naczelny Sąd Administracyjny w sprawie II SA 103/92 stwierdził, że uprawnienie to dotyczy zarówno osób samotnych jak i pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym);

- 2. nie pracującej lub rezygnującej z pracy w celu wychowania dziecka, które wymaga stałej opieki i pielęgnacji

(stan zdrowia dziecka oceniany jest według kryteriów określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z 15 maja 1990 r. (Dz.U. nr 28 poz. 149) dot. uprawnień do wczesniejszej emerytury pracowników opiekujących się

PRAWNIK RADZI I INFORMUJE

dziełmi wymagającej stałej opieki; 3. która nie może podjąć pracy z powodu inwalidztwa powstałego po 18 roku życia, niezależnie od sytuacji materialnej osoby zobowiązanej do alimentacji;

Wysokość tego zasiłku dla osób, które nie mają żadnych środków utrzymania wynosi 90 proc. najniższej emerytury, a inne osoby (otrzymują go w wysokości różni- cy między 90 proc. najniższej emerytury a uzyskiwanymi dochoda- mi.

Osobie otrzymującej zasiłek stały, która została zaliczona do I grupy inwalidów lub ukończyła 75 lat życia przysługuje dodatek w wysokości 30 proc. najniższej emerytury. Dodatek w tej samej wysokości może być przyznany osobom ciężko, przewlekle chorym oraz kobietom w ciąży poro- czawszy od 18 tygodnia. Dodatek zaś

Przed przystąpieniem do czyszczenia należy tkaninę dokładnie wysuszyć i wyszczotkować. Jeśli ślady pozostają, przystępujemy do czyszczenia pamiętając o tym, że błoto miejskie jest na ogół zasadowe, a wieksze — kwaśne. Plamy z błota miejskiego usuwamy tamponem zwilżonym wodą z octem i przemywamy wodą utlenioną. Po wypłukaniu uszczelniamy i przetrasowujemy przez zaparzączkę. Plamy z błota wiejskiego czynimy wodą utlenioną i płuczemy, suszymy i prasujemy.

Przed przystąpieniem do czyszczenia należy tkaninę dokładnie wysuszyć i wyszczotkować. Jeśli ślady pozostają, przystępujemy do czyszczenia pamiętając o tym, że błoto miejskie jest na ogół zasadowe, a wieksze — kwaśne. Plamy z błota miejskiego usuwamy tamponem zwilżonym wodą z octem i przemywamy wodą utlenioną. Po wypłukaniu uszczelniamy i przetrasowujemy przez zaparzączkę. Plamy z błota wiejskiego czynimy wodą utlenioną i płuczemy, suszymy i prasujemy.

Przed przystąpieniem do czyszczenia należy tkaninę dokładnie wysuszyć i wyszczotkować. Jeśli ślady pozostają, przystępujemy do czyszczenia pamiętając o tym, że błoto miejskie jest na ogół zasadowe, a wieksze — kwaśne. Plamy z błota miejskiego usuwamy tamponem zwilżonym wodą z octem i przemywamy wodą utlenioną. Po wypłukaniu uszczelniamy i przetrasowujemy przez zaparzączkę. Plamy z błota wiejskiego czynimy wodą utlenioną i płuczemy, suszymy i prasujemy.

Przed przystąpieniem do czyszczenia należy tkaninę dokładnie wysuszyć i wyszczotkować. Jeśli ślady pozostają, przystępujemy do czyszczenia pamiętając o tym, że błoto miejskie jest na ogół zasadowe, a wieksze — kwaśne. Plamy z błota miejskiego usuwamy tamponem zwilżonym wodą z octem i przemywamy wodą utlenioną. Po wypłukaniu uszczelniamy i przetrasowujemy przez zaparzączkę. Plamy z błota wiejskiego czynimy wodą utlenioną i płuczemy, suszymy i prasujemy.

Przed przystąpieniem do czyszczenia należy tkaninę dokładnie wysuszyć i wyszczotkować. Jeśli ślady pozostają, przystępujemy do czyszczenia pamiętając o tym, że błoto miejskie jest na ogół zasadowe, a wieksze — kwaśne. Plamy z błota miejskiego usuwamy tamponem zwilżonym wodą z octem i przemywamy wodą utlenioną. Po wypłukaniu uszczelniamy i przetrasowujemy przez zaparzączkę. Plamy z błota wiejskiego czynimy wodą utlenioną i płuczemy, suszymy i prasujemy.

Przed przystąpieniem do czyszczenia należy tkaninę dokładnie wysuszyć i wyszczotkować. Jeśli ślady pozostają, przystępujemy do czyszczenia pamiętając o tym, że błoto miejskie jest na ogół zasadowe, a wieksze — kwaśne. Plamy z błota miejskiego usuwamy tamponem zwilżonym wodą z octem i przemywamy wodą utlenioną. Po wypłukaniu uszczelniamy i przetrasowujemy przez zaparzączkę. Plamy z błota wiejskiego czynimy wodą utlenioną i płuczemy, suszymy i prasujemy.

Przed przystąpieniem do czyszczenia należy tkaninę dokładnie wysuszyć i wyszczotkować. Jeśli ślady pozostają, przystępujemy do czyszczenia pamiętając o tym, że błoto miejskie jest na ogół zasadowe, a wieksze — kwaśne. Plamy z błota miejskiego usuwamy tamponem zwilżonym wodą z octem i przemywamy wodą utlenioną. Po wypłukaniu uszczelniamy i przetrasowujemy przez zaparzączkę. Plamy z błota wiejskiego czynimy wodą utlenioną i płuczemy, suszymy i prasujemy.

Przed przystąpieniem do czyszczenia należy tkaninę dokładnie wysuszyć i wyszczotkować. Jeśli ślady pozostają, przystępujemy do czyszczenia pamiętając o tym, że błoto miejskie jest na ogół zasadowe, a wieksze — kwaśne. Plamy z błota miejskiego usuwamy tamponem zwilżonym wodą z octem i przemywamy wodą utlenioną. Po wypłukaniu uszczelniamy i przetrasowujemy przez zaparzączkę. Plamy z błota wiejskiego czynimy wodą utlenioną i płuczemy, suszymy i prasujemy.

BY DOSTAĆ SIĘ DO Belwederu można sko- rzystać z kilku sposo- bów. Można się tam zatrud- nić. Na przykład w Biurze Prasowym prezydenta albo w Biurze Ochrony Rządu, któ- rego pracownicy strzegą min. głowy państwa. Kogo nuży praca biurowa, może spróbo- wać swoich sił jako kelner (serwowanie codziennych po- sileków plus obsługa oficjal- nych przyjęć), ogrodnik (o a- grodach belwederskich będzie jeszcze mowa), konserwator (Belweder to zabytek klasy wyższej, więc wymaga on specy- jalnej opieki), elektryk. Duże szanse wejścia do Belwederu mają też dziennikarze, cho- ciaż nie jest to reguła. Turyści lub wycieczki szkolne przebijają się na ogół co naj- więcej na belwederski dzie- dziniec. Do Belwederu można też być zaproszonym. Jest to jednak mało prawdopodobne: kolejką oczekujących długa,

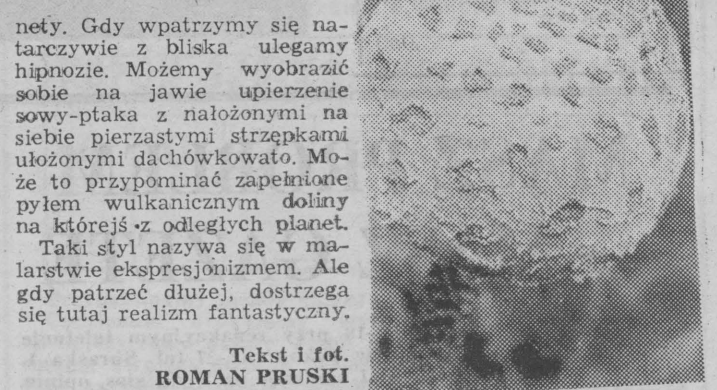
BRAMA BELWEDERU, ku utraپieniu ochrania- ją, otwarta jest od ra- na do wieczora. Taka trady- cja. Wzgledy bezpieczeństwa wzięły jednak nad nią górę: ostatnio do bramy doprowa- dzony został elektroniczny kabel. Wystarczy teraz naciś-nąć guzik i brama się zamy-ka.

BELWEDERSKIE ABECADŁO

przedmioty banalne jak dłu- gopisy, wieczne pióra, magne- tofony, drobne monety, klucze od mieszkania czy samocho- du. Kiedy zostanie zaprogramo- wany „czajnik” wykrzywa- „gwóźdź w kolanie. Pytanie: kiedy „branka” nastawiona jest normalnie, a kiedy „czuj- niej”? Ba...

CZEGO NIE WOLNO do Belwederu wnosić i cze- go nie wolno w Belwe- derze robić? Na to drugie py- tanie odpowiedź jest prosta: w Belwederze nie wolno pa- rzyć. Wzgledy bezpieczeństwa wzięły jednak nad nią górę: ostatnio do bramy doprowa- dzony został elektroniczny kabel. Wystarczy teraz naciś-nąć guzik i brama się zamy-ka.

ZIENNIKARZE przeby- wają najczęściej w pół- nocnym skrzydle Bel- wederu, tam gdzie mieści się Biuro Prasowe Prezydenta. Wielu z nich narzeka na pra- coowników tego biura. Nie- słusznie. Tylko ktoś, kto by- stwa w Belwederze na „wy- stępach gościnnych” może tak oceniać ich pracę. Z moich, niemałże codziennych obser- wacji wynika, że trudno o



Grzyb — sowa

Przyroda żywa istnieje dzie- ki zachowaniu gatunku. Po wyniszczeniu sowy środowi- sko odzyskało równowagę wilgoci i ruszyło się życie w świecie zarodników i grzybnii. Jesień jest tak barwna porą, że nie może zabraknąć w jej obrazie grzybów. Możemy znów podziwiać piękno grzy- bowego świata, fantastyczne formy owocników.

Oto czubajka kania zwana też sową. Młody owocnik, to kula przypominająca swoim rysunkiem globus jakiegoś pla- nety. Gdy wpatrzmy się nat- rączywie z bliska ulegamy hipnozie. Możemy wyobrazić sobie na jawie upierzenie sowy-plaka z nalożonymi na siebie plezjami strząpkami. Że to przypominają wypełnione pyłem wulkanicznym doliny na którejś z odległych planet.

Taki styl nazywa się w ma- larstwie ekspresjonizmem. Ale gdy patrzeć dłużej, dostrzega się tutaj realizm fantastyczny.

Tekst i fot. ROMAN PRUSKI

Szanujmy grzyby

Do najbardziej narażonych na zniszczenie należą smacznik galęzisty zwany w gwarze białostockiej chorosz. Przypo- mina wyglądem jakby kapu- sica z postrzępionymi drobno liściami i osiąga wagę kilku kilogramów. Rośnie w lasach sosnowych. Jest jadalny. Drugi, to purchawica olbrzymia

Zostawmy te grzyby w spoko- ju. Są to klejnoty naszej przyrody. (rp)

Zostawmy te grzyby w spoko- ju. Są to klejnoty naszej przyrody. (rp)

Zostawmy te grzyby w spoko- ju. Są to klejnoty naszej przyrody. (rp)

Zostawmy te grzyby w spoko- ju. Są to klejnoty naszej przyrody. (rp)

Zostawmy te grzyby w spoko- ju. Są to klejnoty naszej przyrody. (rp)

Zostawmy te grzyby w spoko- ju. Są to klejnoty naszej przyrody. (rp)

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

LEGANCKIE STROJE obowiązuja w Belwe- derze zarówno gości jak i osoby tam zatrudnione. Zeg- nąjcie wypchane swetry i po- plamiene jeansy. Noszącym się antyquo modom niesform- ularniom przypomnieć o tym musiał minister Drzy-

W Polsce wchodnie- jedyną profesjonalną AGENCJA REKLAMY RADIOWEJ

KIM JEST TA OSOBA — czyli kolejna edycja radiowego konkursu TAK lub NIE już dziś wieczorem o 20.10 w audycji „Kry- sztof Kurianki zaprasza...”

Jeśli chcesz stać się posiadaczem eleganck- iego ekspresu do kawy firmy Philips, nie zapomnij, że dziś wieczór, to jedyna okazja, aby spełnić się Twoje marzenie.

Telefonując do studia pod nr. 230-70, mo- żesz zadać trzy pytania dotyczące wyglądu, zainteresowań i innych cech osoby, której imię i nazwisko będziemy odgadywać. A jest ona:

— popularna i lubiana — zwykle jeździ eleganckim samochodem — lubi dobrą kuchnię i eleganckie przed- mioty

Jeśli wiesz już teraz KIM JEST TA OSO- BA — nie zwlekaj i zarezerwuj pół godziny dziś wieczorem.

Sponsorem konkursu TAK lub NIE jest BANK Wschodni S.A. w Białymstoku, ul. Legionowa 14/16.

Bank Wschodni oferuje nowe wyjątko- wo korzystne stawki oprocentowania w sto- sunku rocznym, np.: 1 miesiąc — 22 proc., 3 miesiące — 39 proc., 1 rok — 47 proc., 2 lata — 48 proc., 3 lata — 49 proc., rachunki a/vista — 10 proc. Wszystkim marzącym o samochodzie Bank Wschodni oferuje kre- dytowanie i obsługę ratalną samochodów.

Bank Wschodni, tel. 32-94-14. DZIŚ WIECZOREM SŁUCHAJ RADIA BIAŁYSTOK.

Giupcia w windzie

Z windy wypadła grupa małolatów. Trudno wypruć kogo tam kogo obejmu- je. Chcemy wejść do środka. Niestety... Zajęta. Ostatnia para kontynuje intymne „rendez-vous”.

— Inni też czekają — zwraca uwagę pan starszy.

Małolaci wystraszeni wypadają i dotę- czają do reszty. Teraz na nas kolej. Na- rzeszcie w środku kilkanaście sekund rozkoszy zamiast wdrowki po piętach. Stojmy jednak jak śledzie w beczce. Jest utępiacznych kilka przystoiów, a wtę- czających się podróz z przesiadkami.

— Spójrz jak ma ładną pupię — pa- da z boku.

— I jaką mięciutką, chociaż, chociaż... wyczuwam kilka strupków — skomento- wał inny głos męski.

Wśród obecnych nastąpiło wyraźne po- ruszenie i poprawianie toreb z zakupami.

— Dajcie już jej spokój! „Giupcia” jest moja — wyjął z zęczywanym damski głos. — Prawda, kochanie?

— O kim oni mówią — szepela wy- straszona pani starsza.

— O niej — skomentował pan starszy. Winda zatrzymała się. Wylądowało dwóch mężczyzn i niebieskooka blondynka ni- osząca w koszyku kocieć.

— Ciekawe co oni jej zrobią — spytała smutno pani starsza. — Blondynce? — dodał pan starszy. (JAB)

Sztuka dla koneserów

Dzięki inicjatywie Barbary Chojnowskiej — dyrektora Galerii „Pod Arkadami”, kom- zynięcy twórcy i absolwenci KUL-u, już po- raz drugi w tym roku, mieli okazję spotkać się z Leszkiem Mądzikiem — malarzem, sceno- grafem, reżyserem, dyrektorem artystycz- nym teatru „Scena Plastyczna KUL”, auto- rem przedstawień: „Wilgoć”, „Wedrowne”, „Wrota”, „Zielnik”, laureatem trzech głów- nych nagród na festiwalu teatralnym w Japonii w sierpniu br.

Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum O- kresowego w Łomży (dawne BWA) eksponu- je fotografie ze spektakli Sceny Plastycznej KUL, a Galeria „Pod Arkadami” — plakaty poświęcone twórcom inspirowanym sztuką Mądzika: Alinie Szaposzynku, Magdalenie Abakanowicz, Arturów Swinarskiemu, An- drzejów Wajdzie, Bruno Schulzowi, Nowo- sielskiemu.

Mądzik chętnie komentuje motywy swojej twórczości — towarzyszące mu od dzieciń- stwa obsesje: śmierci, leku, cierpienia. Redu- kuje rolę aktorów. Tworzy spektakle przy- pomocy muzyki i światła, wydobywającego przestrzeń z czerni. Do przedstawień Mądzika piszą muzykę: Zygmun Konieczny, Prze- myśław Gutrowski, Stanisław Radwan. (als)

spredam

ROLANDA D10 325-428. g 8900-0

M-4, pierwsze piętro Łomża 41-92. g 7779-1

SPRZEDAM cłanik MTZ-82 no- wy. Saniewski Jozef, Jakać — Borki 8 gm. Śniadowo. g 7779-1

TANIO stołec, plac z budynkiem mieszkalno-gospodarczym, 16-100 Krynki, Mokra 9. p 542-1

SPRZEDAM stragan, tel. 414-058. g 8990-1

KOPARKO-spycharkę Białoruś, Star 206 sprzedam — zamienie na osobowy, Supraś, Nowy Świat 17. g 8924-1

CIAGNIK C-330, poloniec (1990) Bogusz 58, 16-100 Sokółka, tel. 52-55. g 8990-9

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o powierzchni 15 ha oraz kom- pletny zbrozowy, przyczepę, wy- wrotka, Henryk Pucia, Szczyba- by k/Giżycka. Gg 2597-1

KOPARKĘ K-408 z przyczepą niskopodłozową, Buczyński, Ka- linooswo Czosnowa, gm. Wysz. Maz. 33-96. g 8936-1

DZIAŁEK rekreacyjną z rozpo- częta budowa w Studziankach, 61-61-00. g 8939-1

CIAGNIK C-330, Jacekowska, Ba- gienki 4, gm. Tykocin, Białostoc- kie. g 8938-1

STAR 28 samowyladowczy — ta- nio, Slink 200, kol. Grabówka, ul. Grzybowa 2 (od Ciołkowskie- go). g 8951-1

NOWY kombajn ziemniaczany „ANNA”, tel. 203 Sokoly. g 8957-1

DACIA, sprzedam lub zamienie na 160p — nowego, tel. 151 Czaj- tawej (wieczorem). g 8956-1

KUPIE przedpłat, tel. 15-31-21. g 8956-9

NOWE ZUKI i STARY — ceny fabryczne, raty sprzedaje PHU ETMEX, tel./fax 432-870, Hord- nińska 1, Zapraszamy. g 8257-0

SPRZEDAM Stara 200, przyczepę (6-ton), Śniadowo, ul. Cmentarna 16. g 777-1

KAMAZA 5511, wywrotka (82 t.) Szole Muzykowni, brakuje ha- llu i szatni, a odbiór sztuki- ki wymaga pewnego komfor- tu. Zarówno orkiestra jak i szkoła potrzebują nowego po- mieszczenia, najlepiej wspó- l.

SPRZEDAM działki koło Białego- stoku, 915-097 po 16. g 8948-0

SPRZEDAM działkę budowlaną w Osiedle „Marta” (Łomża). Wiadomości: Grzymali Szczepan- rowskie 17. g 7773-1

GIĘŁDA PRACY

▲ Urząd Rejonowy w Elku, ul. Pilsudskiego 4, tel. 32-65 zatrudni kierownika Rejonowego Biura Pracy. Wymaga- nie wykształcenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne oraz 5-letni staż pracy.

▲ Zatrudnie dekarzy-blacharzy, ul. Wasilkowska 54 m 2, tel. 755-703.

▲ KRWIO-BANK zatrudni młodych (do 35 roku życia), zdrowych mężczyzn. Możliwość wysokich zarobków, ul. Wesoła 18, czwartek i piątek w godzinach 16-18.

mieszkania

AGENCJA Prawnicza „DOMI- NIUM” — Kupno — sprzedaż mieszkań — domów — działek wynajmowanie mieszkań — Lipo- wa 16a — 219-10. g 7364-0

kupię

GOLFA do remontu lub na częś- ci, 43-93-43. g 8949-1

biznes

ZNAKI graficzne 92-30-69. g 8934-0

hurt

LAKIERY nietoksyczne, kieje, farby tel. 979-916, Saturna 28. g 8356-0

turyst

Przed meczem Hetman — Walka

Zadecydują małe punkty...

Będzie olimpijska gala?

Pięściarze Gwardii Wrocław po rozgromieniu w ubiegłą niedzielę KS Jastrzębie 18:2 stali się kandydatem do zdobycia drużynowego mistrza Polski. Otrzymają jeszcze 20 punktów walkowerem, po wycofaniu się z rozgrywek Igłopolu Dębica.

Małe punkty mogą zadecydować o pierwszym miejscu — powiedział nam wczoraj trener Hetmana — Stanisław Wasowski. Nie możemy odpuścić żadnego pojedynku. W zespole zapanowała pełna mobilizacja.

— Czy Rojek trenuje już w Białymstoku?

— Tak, choć chwilowo jest nieobecny. Pojechał do Krakowa, gdzie studiuje na AWF.

— Jak łączą studia z treningami w Białymstoku?

— Ma on indywidualny tok

nauki, dlatego mógł zamieszkać w Białymstoku.

Przed niedzielnym meczem (27 bm.) pomiędzy Hetmanem a Walką Zabrze (hala Jagiellonii, godz. 11) prawdopodobnie dojdzie do bardzo miłej uroczystości, o co zabiegają działacze Hetmana. Na ringu zobaczymy pięciu olimpijczyków, którzy niezależnie od owacji kibiców, uhonorowani zostaną pamiątkowymi upominkami. Będą to: Dariusz Snarski, Wiesław Malyszko i Krzysztof Rojek oraz dwaj Litwini, walczący w Hetmanie Gintas Juszkawicius i Vitalis Karpacauskas.

Oprócz meczu Hetman — Walka, 27 bm. rozegrany zostanie pojedynek pomiędzy Gwardią Warszawa a Zagłębem Konin. KS Jastrzębie otrzyma w trzecim zaplanowanym meczu walkower. (let)

Włókniarz (na razie) bez grosza

Działalność gospodarza białostockiego Włókniarza i zakontraktowane imprezy w hali dają szansę wyjścia z ekonomicznego dołka. Konieczna jest jednak pomoc w przetworzeniu trudnego obecnie okresu. A jak już informowaliśmy, zbliża się termin zgłoszenia (do dnia inauguracji) kobiecej drużyny koszykówki w I lidze. Należy wpłacić na konto PZKosz. dokładnie 86 mln zł, by można wystartować w ekstraklasie.

Dziś Włókniarz nie dysponuje taką sumą, a zatem w imieniu klubu apelujemy do wszystkich, którym leży na sercu kobieca koszykówka, a by w miarę możliwości pomogli klubowi.

Ponadto przypominamy władzom Białegostoku, z wojewodą i prezydentem na czele, że istnieje w naszym mieście klub o nazwie Włókniarz i posiada I drużynę koszykówki kobiecej, która awansowała do I ligi. (Let)

Brazowa szabla jagiellończyków

Spory sukces odnieśli szabliści Jagiellonii, startujący w mistrzostwach Polski juniorów. Białostoczanie zajęli trzecią pozycję w rywalizacji zespołowej. Pierwsze miejsce wywalczył Unikon Konin przed AZS AWF Warszawa.

Jak przebiegała walka o medale? — zapytaliśmy Grzegorza Florczaka, trenera białostockich szablistów.

— W pierwszej turze otrzymaliśmy wolny los. Byliśmy rozstawieni jako jeden z faworytów. W następnej rundzie gładko pokonaliśmy drugi zespół AZS AWF Warszawa 9:2. W półfinale spotkaliśmy się z przyszłym mistrzem — Unikonem Konin. Początek meczu był dla nas pechowy. Drużyna z Konina prowadziła już 7:2. Wtedy zabraliśmy się poważnie do odrabiania strat, ale było już za późno. Mecz o trzecie miejsce, to spotkanie

bez historii. Wygraliśmy bez problemów. Pierwsze zwycięstwo Marcina Błocha nad rywalem z Baildonu Katowice 5:0, odebrało naszym przeciwnikom ochotę do walki.

— Czy jest pan zadowolony z postawy swoich podopiecznych?

— Przed startem liczyłem na lepszy wynik. Niestety, nie udało się nam pojedynkować z Unikonem. Z brazowego medalu też trzeba się cieszyć. Myślę, iż w przyszłości moi chłopcy odniosą jeszcze duże sukcesy. (mag)

Komunikat

OZPN w Łomży nie przypomina, że drużyny nie zrzeszone i TKKF-y mogą zgłaszać się do 30 bm. do rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu regionalnym w siedzibie związku. (mag)

Niepowodzenia siatkarek AZS

Niepowodzeniem zakończył się start siatkarek AZS Białostok w ćwierćfinałowym turnieju o Puchar Polski, który odbył się w Węgrowie podczas minionego weekendu. Białostoczanki w decydującym meczu uległy potężnemu zespołowi gospodarzy 3:2 (11:15, 15:10, 10:15, 15:7, 15:5). Wcześniej akademickie pokonały Skrę Warszawa 3:1 (15:17, 15:9, 15:11, 15:8). Natomiast Nike wygrała ze Skrą 3:0.

Białostoczanki wystąpiły osłabione brakiem Marty Taudul, która nie została jeszcze zatwierdzona do zespołu.

Optymistyczne wieści nadeszły z sekcji piłki ręcznej AZS Białostok. W rozgrywkach klasy „M” wystartują zespoły we wszystkich grupach wiekowych. Wśród seniorów stawka rywalizująca o awans do II ligi zmniejszyła się do czterech drużyn. Rozgrywki będą prowadzone systemem turniejowym. Drużynę prowadzi Paweł Grye. Wydaje się iż zarząd klubu w miarę swoich skromnych możliwości, radzi sobie z kłopotami. Dużą pomoc otrzymuje z uczelni, która na drugoligowe mecze, salę Akademii Medycznej przekazała klubowi za darmo.

(mak)

Jan Lemancewicz 20. w Maratonie Pokoju

Zwycięzcą XIV Warszawskiego Maratonu Pokoju został 22-letni zawodnik Wawelu Kraków — Jacek Kasprzyk, który o 9 sekund wyprzedził Włodzimierza Tończyńskiego z Mińska i o 28 sekund faworyta tego biegu 22-letniego Krzysztofa Niedziółkę z Gwardii Olsztyn.

Do startu w maratonie zgłosiło się 894 zawodniczek i zawodników. Na 20. miejscu w klasyfikacji otwartej zameldował się Jan Lemancewicz z Giżycka. Do zwycięzcy stracił on 18 minut.

Uroczystego wręczenia nagród dokonano w warszawskim hotelu Marriott. Zdobywca pierwszego miejsca Jacek Kasprzyk wrócił do Krakowa nowym samochodem maruti-suzuki, który był główną nagrodą.

„Dotychczas biegałem na krótszych dystansach głównie 5 i 10 km — powiedział triumfator WMP — w biegu maratońskim uczestniczyłem po raz pierwszy”.

Dla zdobywcy drugiego miejsca przygotowane wakacje na Florydzie, wraz z osobą towarzyszącą. Nie wiadomo jednak, czy Włodzimierz Tończyński z białostockiego Mińska będzie mógł ze swej nagrody skorzystać.

Trzecie miejsce zajął Krzysztof Niedziółka, triumfator tej imprezy sprzed dwóch lat, kiedy to główną nagrodą był mały fiat. „Do dziś spisyuję się bez zarzutu, ale chciałem sobie w tym roku zmienić samochód. Niestety, nie udało się” — powiedział Niedziółka. Na „pocieszenie” wygrał dwutygodniowe wczasy w Tunezji.

„Relax” strzelał najcelniej

W sobotę w jednostce wojskowej w Szerokim Borze odbył się finał wojewódzkich zawodów strzeleckich o Puchar WZ LZS w Suwałkach. Startowało łącznie z eliminacjami rejonowymi około 90 zawodników. Strzelano z KBKS.

Wyniki. Kobiety: 1. Dorota Kruk (LZS „Relax” Szeroki Bór), 2. Barbara Borkowska (LZS Snopki), 3. Małgorzata Rukowska (LZS Suwałki).

Mężczyźni: 1. Zbigniew Zegota (LZS „Relax” Szer. Bór), 2. Adam Sakowski (LZS Snopki), 1. Waldemar Matulewski (LZS Suwałki).

Drużynowo: 1. LZS „Relax” Szeroki Bór, 2. LZS Snopki, 3. WZ LZS Suwałki. Sklasyfikowano 7 zespołów.

WZ LZS dziękuje ptk. Jackowi Kizarzewskiemu za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu zawodów na obiektach jednostki. (JD)

Bez wyobraźni

Zupełnie bez wyobraźni wyznaczono termin zaletę meczu klasy okręgowej białostocko-tomżyńskiej pomiędzy Promieniem Mołki a Warmią Grajewo. Mecz odbył się w czasie telewizyjnej transmisji spotkania Widzewa z Eintrachtem. Dlatego też na trybunach zasiadło 43 widzów, w tym zawodnicy rezerwy, trenerzy i grupa sympatyków futbolu z Grajewa.

A przecież wystarczyło zerknąć w kalendarz rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy lub, przewidując, że środa jest z reguły przeznaczona na rozgrywki piłkarskie, zagrać w czwartek. (w)

SPORT TAKŻE NA STR. 7

Białostocki sport bliski nokautu

Nad sportem białostockim wisi przysłowiowy miecz Damoklesa. Wszystkim klubom łącznie z AZS i Juwenia grozi plajta. Wszelkie próby wyjścia z finansowego impasu kończą się z reguły fiaskiem. Jedynie Hetman, dzięki targowicy i związani z tym parkingiem utrzymuje się na powierzchni. Nie ma on też wydatków na szkoleniowców. Z reguły wszyscy są na etatach policyjnych.

Z inicjatywy Komisji PKOl w Białymstoku występującej w imieniu klubów i stowarzyszeń sportowych odbyła się narada poświęcona tragicznej sytuacji sportu.

Z zaproszonych przedstawicieli Sejmiku Samorządowego, władz administracyjnych oraz posłów i senatorów przybyli: senator Jan Szafraniec, przewodniczący Rady Miejskiej Janusz Dolecki i przewodniczący Komisji Zdrowia Kultury Fizycznej Sportu i Rekreacji tejże Rady — Józef Zalewski.

Klubom grozi krach Uratować je może konkretna pomoc. Wojewoda otrzymał z

budżetu centralnego kwotę równającą się 34 proc. wykonania ubiegłorocznego budżetu na sport. Jest to najniższy wskaźnik w porównaniu do wszystkich pozostałych dziedzin. Białostockie przy tym podziale funduszu znalazło się na odległym miejscu — stwierdził zastępca dyrektora Wydziału Spraw Społecznych UW — Mikołaj Linkiewicz.

Przeznaczylimy w tegorocznym budżecie 5 mld na sport. Ale z tego prawie połowa, to spłata kredytu zaciągniętego na budowę hotelu MOSiR w Zwierzynie, jeden miliard osiemset milionów to dotacja dla tegoż MOSiR — poinformował Janusz Dolecki.

Konkluzja jest jednoznaczna: — De facto na sport i kulturę fizyczną pozostało za ledwie... osiemset milionów złotych. Suma ta, gdyby dotarła do klubów, byłaby „deską ratunku”, ale figuruje jedynie na papierze.

Oto ważniejsze wątki dyskusji, w której głos zabierali: m.in. dr Renata Brycka — dyr. WPSL Jan Derda — urzędujący wiceprezes Włókniarza, Andrzej Godlewski

dziennikarz, Zbigniew Wolny — trener i nauczyciel akademicki, Krzysztof Mirek — urzędujący członek Zarządu „Instalu”, Zbigniew Orzeszko — wiceprzewodniczący ZOW SZS, Jerzy Kłoszewski — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Trenerów Polskich, Marian Nietupski — olimpijczyk.

— Białostok w porównaniu do innych miast w Polsce jest czerwoną latarnią w finansowaniu sportu przez miasto.

— W Częstochowie najbardziej intratny parking został przez miasto przekazany Wojewódzkiej Federacji Sportu. Z dochodów uzyskanych w sporym stopniu pokrywane są wydatki na sport i kulturę fizyczną.

— W Białymstoku wszelkie inicjatywy klubów sportowych w organizowaniu terenów targowych i parkingów są torpedowane przez monopolistyczną spółkę „Lech”.

— Nie tylko kluby dogorywają, ale także ze wszech miar potrzebna wojewódzka przychodnia sportowo-lekarska obsługująca w 99 proc.

GAZETA Współczesna

REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEN — tel. 251-16, ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kosciuszki 32, tel. 57-26, tel/fax 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

— dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmolowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Mikłaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dollistowski, tel. 209-35. Adres: Białostok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, telex 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TY-DZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42.

REDAKTOR WYDANIA: Joanna Pilcicka
 REDAKTOR DEPEZOWY: Elżbieta Słupska
 KIEROWNIK KOREKTY: Wanda Rocheuko
 DRUKOWAŁ: Andrzej Doliński